

Uroczystości 107. rocznicy Powstania Sejneńskiego

23.8.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

23 sierpnia 2026 roku w Sejnach odbyły się obchody 107. rocznicy Powstania Sejneńskiego. W uroczystościach udział wziął zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

Powstanie wybuchło w nocy z 22 na 23 sierpnia 1919 r. W pierwszym dniu walk Polacy pod dowództwem ppor. Wacława Zawadzkiego opanowali główny cel, Sejny. Dwa dni później Litwini, wspierani przez niemieckich ochotników, przeprowadzili kontratak i zmusili powstańców do opuszczenia miasta. Zginął dowodzący obroną ppor. Zawadzki. Po reorganizacji oddziałów oraz przybyciu posiłków z Krasnopola tym razem strona polska przystąpiła do kontrnatarcia i ok. godz. 11.00 miasto ponownie znalazło się w rękach polskich. 28 sierpnia Litwini podjęli ostatnią próbę odbicia Sejn. Atak ten został odparty przez polskie oddziały, którym wsparcia udzielił batalion z 41. Pułku Piechoty. Litwini wycofali się za linię Focha i walki dobiegły końca.

Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się od Mszy św. w Bazylice pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Sejnach w intencji poległych i weteranów walk o wolność, niepodległość i granice Polski. Po liturgii rozpoczął się marsz, podczas którego zastępca prezesa dr hab. Karol Polejowski złożył kwiaty i znicze przy tablicy memoratywnej Tadeusza Katelbacha oraz pod Pomnikiem Powstania Sejneńskiego i Czynu Niepodległościowego Ziemi Sejneńskiej.

Kolejna część obchodów odbyła się w Ośrodku Kultury w Sejnach, gdzie dr hab. Karol Polejowski wręczył medale Reipublicae Memoriae Meritum. Odznaczeni zostali:

- Ksiądz Jan Dargiewicz – Złoty medal
- Maciej Tomasz Plesiewicz – Srebrny medal
- Barbara Miszkiel – Srebrny medal
- Justyna Stolarska – Brązowy medal

- Ktoś może powiedzieć – ziemia sejneńska, ot – niewielki skrawek Polski. Ale z czegoż innego pobudowano Polskę po roku 1918, jak nie właśnie z takich skrawków! Polska, którą budowali nasi przodkowie, była Polską, którą wymarzyli w swoich sercach. To, co dzisiaj musi nas zdumiewać, to fakt, że nasi przodkowie sprzed ponad stu lat – choć nie urodzili się w wolnej Polsce – w roku 1919 byli dojrzałymi Polakami. Ludźmi wiedzącymi, co jest ich celem. Nie było Polski, był polski naród. Polacy, którzy od XVIII wieku w każdym pokoleniu stawali do walki o Wolną i Niepodległą. W roku 1918, '19 i '20 to marzenie swoich ojców, dziadów i pradziadów zrealizowali. Z bronią w ręku – mając za sobą poparcie narodu, mając poparcie najbliższych, rodzin, przyjaciół – podejmowali walkę o wolną i niepodległą Polskę tak, aby była ona cała

- powiedział zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski, kierując słowa do zebranych. Zwracając się do odznaczonych, zauważył:

- W końcu mogłem podziękować tym z Państwa, którzy razem z nami dbają o pamięć narodową. Wszyscy jesteśmy kustoszami polskiej pamięci narodowej. Dzięki naszej działalności – jako Instytutu, dzięki Państwa zaangażowaniu – władz lokalnych,

stowarzyszeń, mieszkańców – trwa pamięć o wspaniałej przeszłości.

Na zakończenie uroczystości dr hab. Krzysztof Sychowicz, dyrektor Oddziału IPN w Białymstoku, wręczył rodzinom poległych zawiadomienia o wpisie do ewidencji grobów ich bliskich oraz tabliczki do oznaczania mogił.

Wiesław Jan Wysocki: Powstanie sejneńskie 1919

Na tablicach warszawskiego Grobu Nieznanego Żołnierza upamiętniających chwałę oręża polskiego i momenty narodowych dramatów znajduje się hasło: „Sejny (2-10 i 22 IX 1920)”.

Od letniej ofensywy 1915 r. w czasie Wielkiej Wojny aż do lata 1919 r. obszar guberni suwalskiej (utworzonej w 1867 r. w miejsce województwa augustowskiego) pozostawał pod okupacją niemiecką. Okupanci akceptowali samorząd polski w powiatach augustowskim, suwalskim i sejneńskim, gdzie dominował żywioł polski, oraz w powiatach mieszanych ludnościowo – kalwaryjskim, mariampolskim, władysławowskim i wiłkowyszkowskim – z przewagą ludności litewskiej. Po akcie cesarza Niemiec i Austro-Węgier z 5 listopada 1916 r. samorząd ten wzmocnił się i rozbudował. Jednakże już od 1918 r. Niemcy faworyzowali tworzące się struktury władzy litewskiej.

Próżnia władzy

Ich stopniowe wycofywanie się – po zakończeniu I wojny światowej – z garnizonów niemieckiego Ober-Ostu sprawiało, że na zwolnione obszary polskie wchodziły i instalowały tam swoją władzę wrogie siły bolszewickie lub litewskie. Linia kolejowa Brześć – Białystok – Grajewo – Ełk, podobnie jak ta, która prowadziła z Wilna przez Kowno i Wierzbołowo do Ełku, za zgodą władz polskich miały czasowo pozostawać w ręku niemieckim do zakończenia ewakuacji oddziałów Ober-Ostu.

Pierwsza trasa odcinała Suwalszczyznę od Polski, druga przecinała ten region. Rada Najwyższa Ententy 26 lipca 1919 r., by zapobiec konfliktom między Polakami a Litwinami ustaliła na tym spornym obszarze tzw. linię Focha. Linia ta przebiegała od miejscowości Wisztyniec przy granicy z Prusami Wschodnimi, na północ od Wiżajn, omijała Puńsk, pozostawiając go po stronie polskiej, prowadziła do północnego skraju jeziora Gładuś i na wschód od Berżnik, dochodziła do rzeki Marychy i rzeką Igorką ciągnęła się do Niemna, Wilno pozostawiając polskim.

Polacy mieli spore zastrzeżenia do tej delimitacji, po stronie litewskiej pozostały bowiem miejscowości zamieszkane przez większość polską. Poza tym Litwini w wielu miejscach przekroczyli linię Focha na głębokość kilku lub nawet kilkunastu kilometrów. Dotyczyło to także Sejna – ważnego ośrodka odrodzenia narodowego, symbolizowanego przez postać pochowanego tu bp. Antoniego Baranowskiego (Baranauskasa).

Pisał Tadeusz Katelbach „Aleksandrowicz”, działacz i polityk niepodległościowy, jeden z organizatorów sejneńskiej Polskiej Organizacji Wojskowej:

„Myśl o tym, że Suwalszczyzna miałaby się stać – jak się wówczas mówiło – częścią kreowanego przez Niemców państwa litewskiego, zrewoltowała nastroje. Dopiero teraz zaczęły się prawdziwe kłopoty z wzywaniem do cierpliwości. Litwini tymczasem pakowali się wszędzie w miejsce wycofujących się wojsk niemieckich.”

Rzeczywiście, korzystając z osłony niemieckiej w powiatach augustowskim, sejneńskim i suwalskim, zamieszkanym niemal wyłącznie przez Polaków, powoływano władze litewskie (administrację,

sądownictwo, szkolnictwo, stowarzyszenia), przedstawicielstwa polskie zaś likwidowano lub marginalizowano przy wsparciu biskupa sejneńskiego Antoniego Karasia (ściślej, Antanasa Karosasa) i kleru litewskiego, pragnących wcielić ten obszar do Litwy Kowieńskiej, a granicę polsko-litewską poprowadzić przynajmniej wzdłuż Biebrzy. Apetyty litewskie sięgały bowiem znacznie dalej i obejmowały Białystok i Podlasie (po rzekę Liw), wreszcie Grodzieńszczyznę i Nowogródzczyznę, czyli historyczne Wielkie Księstwo Litewskie.

Od lutego do kwietnia 1919 r., po niemieckiej ewakuacji wojsk i administracji, oddziały Wojska Polskiego przejęły kontrolę nad Podlasiem od linii Brześć – Małkinia w kierunku północno-wschodnim, łącznie z Białymstokiem i Grodnem po Biebrzę. Ofensywa polska z połowy kwietnia 1919 r. osiągnęła Pińsk, Baranowicze, Lidę i Wilno. W zajmowaniu Lidy i Mińska uczestniczył dowodzony przez mjr. Mieczysława Mackiewicza suwalski pułk piechoty.

Litwini umocnili tymczasem swoje pozycje w Sejnach i okolicy, ustanawiając dzięki przybyłym z Kowieńszczyzny władze miejskie, gminne i powiatowe, przejmując nadzór nad leśnictwem, hipoteką, policją i sądownictwem, likwidując polską prasę, a nawet zarządzając pobór do armii litewskiej. Mnożyły się incydenty, zdarzały się też pogromy ludności polskiej. Na początku maja do Suwałk i Sejn weszły oddziały litewskiego 2. pułku piechoty. Groziło to długotrwałą okupacją litewską, co musiało wywołać reakcję ludności polskiej, coraz bardziej zniecierpliwionej zaistniałą sytuacją. Przybyła do Warszawy delegacja przedstawiła sytuację premierowi Ignacemu Paderewskiemu i Józefowi Piłsudskiemu oraz delegatom na kongres w Wersalu.

Jednocześnie organizowano na Suwalszczyźnie konspiracyjne struktury Polskiej Organizacji Wojskowej, które skupiły ok. 1,5 tys. ochotników z różnych warstw społecznych, w tym niemało gimnazjalistów. Oddziały POW od czerwca 1919 r. podjęły akcje dywersyjne, m.in. uszkadzając tory kolejowe na szlakach ewakuacyjnych Niemców.

Opuszczony przez wojska niemieckiego korpusu ppłk. Karla von Diebitscha Augustów, 28 lipca 1919 r. został zajęty przez dowodzony przez kpt. Michała Żebrowskiego powiatowy III baon suwalskiego pułku piechoty rozlokowanego na linii demarkacyjnej na Biebrzy. Wymusiło to ograniczenie aspiracji Litwinów w powiecie augustowskim. Wycofali się oni tuż po Niemcach. Także Suwałki 7 sierpnia 1919 r. pozbyły się oddziałów litewskich (a wkrótce i niemieckich). Litwini obsadzili jednak linię od jeziora Wigry wzdłuż rzeki Czarna Hańcza, odcinając Sejneńszczyznę od Suwalszczyzny. Tu miał być kres litewskich ustępstw terytorialnych. Tym samym strona litewska dawała do zrozumienia, że odstępuje powiat augustowski i znaczną część suwalskiego, ale Sejny pozostają w granicach państwa litewskiego z zachowaniem pełnej litewskiej kontroli nad powiatem sejneńskim i przeważającą ludnością polską. 10 sierpnia 1919 r. z Sejn wyszli Niemcy, przekazując władzę Litwinom.

Już 12 sierpnia w Suwałkach z inicjatywy Towarzystwa Straży Kresowej i Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej, czyli tamtejszej POW, odbył się zjazd przedstawicieli ludności polskiej z północnych powiatów dawnej guberni, w tym społeczności sejneńskiej. Obradowano przede wszystkim nad reakcją polską na posunięcia litewskie. Chciano wywrzeć nacisk na Litwinów i wymusić bardziej ugodową politykę wobec Polaków.

„Delegaci w słowach przepełnionych głębokim patriotyzmem i chęcią znalezienia się pod skrzydłami opiekuńczymi Rzeczypospolitej [...] mówili o agitacji bolszewickiej i bolszewicko-tarybiackiej, o nastrojach sąsiadów Litwinów [...] zaznaczając zgodnie, że wszyscy oczekują wojsk polskich.”

Zjazd przybrał ewidentnie antylitewski charakter i żądał przyłączenia terenów okupowanych przez Litwinów do Polski. Stwierdzono, że zajęcie Litwy przez Wojsko Polskie doprowadzi do rozwiązania zawiłych spraw polsko-litewskich.

Suwalska komenda POW szykowała się do walki o Sejny. Wspominał po latach Adam Rudnicki „Szczerba”:

„[...] wyraźnym się stało, że nic nie zdoła powstrzymać zrozpaczonej ludności od wybuchu zbrojnego. [...] robiliśmy, co tylko można, by wybuch zahamować zgodnie z życzeniami Warszawy oraz wobec niedostatecznego jeszcze uzbrojenia. ”

Tymczasowa Rada Obywatelska Powiatu Sejneńskiego i okolicznych wsi skierowała do Piłsudskiego protest przeciwko litewskiej okupacji i zapowiedziała walkę. Naczelnik Państwa nie mógł oficjalnie poprzeć ryzykownej akcji, dążył bowiem do bliskich relacji z Litwą w duchu swej deklaracji wielkanocnej z 1919 r., tym bardziej, że niespokojne były również inne pogranicza. Zalecał cierpliwość, ale ostatecznie latem 1919 r., zaniepokojony skalą faktów dokonanych na spornych terytoriach oraz współdziałaniem niemiecko-litewskim, w nieoficjalnej formie dał przyzwolenie na działania militarne.

Litwini nie byli bezczynni; ich premier Mykolas Sleževičius w czasie sierpniowej wizyty w Sejnach wzywał rodaków, by:

„bronili swych osad do ostatka, jak kto może, stając z siekierami, widłami, kosami, żeby nikomu nie oddać kawałka ziemi od stuleci zamieszkaną przez przodków.”

Decyzja o akcji zbrojnej zapadła 16 sierpnia w dowództwie suwalskiego Okręgu POW; podjęli ją por. Rudnicki „Szczerba” i jego zastępca, pchor. Wacław Zawadzki „Różga”, w przeszłości kapral I Brygady Legionów Polskich. Polska Organizacja Wojskowa na tamym terenie – ale nie tylko tam – była „jedyną siłą, która w swych ramach mieści żywiołowy odruch ludności – powstanie”. Organizację tworzyli na ogół młodzi ludzie ze wszystkich środowisk społecznych: ziemianie, inteligencja, rzemieślnicy, robotnicy i chłopci.

Czytaj artykuł Wiesława Jana Wysockiego *Powstanie sejneńskie 1919* na portalu przystanekhistoria.pl

Polecamy:

- Jarosław Wasilewski: Powstanie sejneńskie 1919 roku
- Infografiki o Powstaniu Sejneńskim

* * *

Medalem Reipublicae Memoriae Meritum Instytut Pamięci Narodowej honoruje tych, którzy działają na rzecz trwałego upamiętniania wydarzeń i postaci z historii Narodu Polskiego w latach 1917-1990 oraz wspierają IPN w działalności edukacyjnej, naukowej i wydawniczej.

Medal przyznawany jest instytucjom, organizacjom lub osobom fizycznym, które:

- pracują na rzecz zachowania pamięci o:
 - a) ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez Naród Polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu,
 - b) patriotycznych zmaganiach Narodu Polskiego z okupantami, nazizmem i komunizmem,
 - c) czynach obywateli dokonywanych na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i w obronie wolności oraz godności ludzkiej
- angażują się w inicjatywy społeczne mające na celu trwałe upamiętnianie wydarzeń z historii Narodu Polskiego w latach 1917-1990 oraz wybitnych obywateli zasłużonych w walce o niepodległość Państwa Polskiego,

- wspierają IPN w działalności naukowej, edukacyjnej, wystawienniczej i wydawniczej dotyczącej szczególnie ważnych wydarzeń z historii najnowszej,
- prowadzą społeczną opiekę nad grobami i cmentarzami wojennymi w kraju i poza granicami.

Medal dzieli się na trzy stopnie: złoty, srebrny i brązowy.

Z inicjatywą nadania medalu mogą wystąpić członkowie komitetów ochrony pamięci walk i męczeństwa, organów jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji społecznych i zawodowych. Do zgłoszenia wystarczy przesłanie wypełnionego formularza do właściwego miejscowo oddziału IPN. Wnioskodawca podczas zbierania danych osobowych od kandydata zobowiązany jest do przekazania informacji o przetwarzaniu danych osobowych.

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/246375,Uroczystosc-107-rocznicy-Powstania-Sejnenskiego.html>